

Anna Franusz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0002-7464-7830

anna.franusz@uwm.edu.pl

Arbitraż sporów rodzinnych

Uwagi wprowadzające

Rosnąca popularność sądownictwa polubownego (arbitrażu)¹ czyni zasadnym postawienie pytania o dopuszczalność wykorzystania tej alternatywnej, względem sądów państwowych, formy rozstrzygania sporów w sprawach rodzinnych. Należy odnotować, że dotychczas problematyka zdatności arbitrażowej sporów o charakterze rodzinnym nie stanowiła przedmiotu wnikliwych dociekań przedstawicieli doktryny. Większość rozważań naukowych w przedmiocie dopuszczalności wykorzystania sądownictwa polubownego w konkretnych rodzajach spraw koncentruje się przeważnie wokół zdatności arbitrażowej sporów wynikłych ze stosunków handlowych, co należy tłumaczyć faktem, że w Polsce arbitraż znajduje zasadniczo zastosowanie wyłącznie w sporach gospodarczych.

Kwestia dopuszczalności poddania pod rozstrzygnięcie sądów arbitrażowych sporów ze stosunków rodzinnych wydaje się być zagadnieniem tak samo interesującym, co kontrowersyjnym. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy przede wszystkim upatrywać, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu, w treści art. 1157 k.p.c.² – przepisu regulującego kryterium dopuszczalności poddania danego sporu pod arbitraż. Ponadto nie można nie dostrzec, że pewne wątpliwości w zakresie wykorzystania sądownictwa polubownego w interesujących nas sprawach wynikają także z samej specyfiki arbitrażu. Mając bowiem na względzie okoliczność, że chodzi o jakże delikatne w swej naturze spory (w których, jak wiadomo, wiodącą rolę przypisuje się zwłaszcza regule dobra dziecka), koncepcja dopuszczalności rozwiązania ich w drodze postępo-

¹ Art. 1154–1217 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1460 z późn. zm.), dalej jako k.p.c.

² Szerzej na temat zdatności arbitrażowej sporów: A. Franusz, *Zdatność arbitrażowa sporów w świetle art. 1157 KPC*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2014, nr 3, s. 5–14.

wania przed sądem polubownym *prima facie* budzi istotne zastrzeżenia. Wyrażone powyżej wątpliwości w żadnej mierze nie uzasadniają jednak przyjęcia tezy, która *a priori* zakłada, że w świetle polskiego prawa zachodzi całkowity brak zdatności arbitrażowej sporów rodzinnych.

Pojęcie zdatności arbitrażowej sporów – uwagi ogólne

Nie ulega wątpliwości, że nie wszystkie spory mogą zostać objęte zapisem na sąd polubowny (umową arbitrażową). Sądy arbitrażowe nie należą do organów będących częścią państwowego systemu wymiaru sprawiedliwości (są to bowiem tzw. sądy prywatne), stąd – z przyczyn oczywistych – rozpoznanie pewnej kategorii spraw należy do wyłącznej kompetencji sądów państwowych. Wyrazem utrzymania przez ustawodawcę monopolu sądownictwa państwowego w zakresie rozstrzygania określonych rodzajów sporów jest przede wszystkim treść art. 1157 k.p.c. Przepis ten w sposób wyłączny reguluje kwestię zdatności arbitrażowej sporów, określając tym samym cechy sporów, kwalifikujących się pod względem przedmiotowym do rozstrzygnięcia przez sąd polubowny. W świetle powołanej normy, „jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego: 1) spory o prawa majątkowe, z wyjątkiem spraw o alimenty; 2) spory o prawa niemajątkowe, jeżeli mogą one być przedmiotem ugody sądowej”³.

Warto dodać, że powyższy przepis (w cytowanym brzmieniu) został wprowadzony dopiero w 2019 r.⁴, kończąc wieloletni spór w kwestii tego, które ze sporów (czy jedynie niemajątkowe, czy zarówno niemajątkowe, jak i majątkowe) musiały być zdatne ugodowo, aby można było je poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego⁵. Aktualnie jeśli przepis szczególny nie stanowi inaczej⁶, wszystkie spory majątkowe są zdatne arbitrażowo (oprócz sporów o alimenty). Z kolei zdatność arbitrażowa spraw o niemajątkowej naturze została oparta na koncepcji zdatności ugodowej konkretnego sporu. Prawodawca bowiem wyraźnie uzależnił możliwość poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego od uprzedniej hipotetycznej możliwości zawarcia w jego przedmiocie

³ Szerzej o dopuszczalności zawarcia ugody sądowej: A. Franusz, *Charakter prawny ugody sądowej oraz skutki prawne jej zawarcia*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 24, s. 248 i nast.

⁴ Ustawa z dnia 31 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1495).

⁵ W pierwotnym brzmieniu (przyjętym nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 28 lipca 2005 r., Dz.U. z 2005 r., Nr 178, poz. 1478) kwestia zdatności arbitrażowej, będąca przedmiotem regulacji art. 1157 k.p.c., kształtowała się następująco: „Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe lub spory o prawa niemajątkowe – mogące być przedmiotem ugody sądowej, z wyjątkiem spraw o alimenty”.

⁶ Np. zgodnie z art. 477¹² k.p.c., spory z zakresu ubezpieczeń społecznych, pomimo ich majątkowego charakteru, nie mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

ugody sądowej. Tym samym teoretyczna (hipotetyczna)⁷ dopuszczalność „ugodzenia” sporu wynikłego z określonego stosunku prawnego lub prawa o niemajątkowym charakterze przed sądem powszechnym określa zarazem przedmiotowe granice zastosowania arbitrażu.

Zdatność arbitrażowa sporów z zakresu wybranych rodzinnych praw majątkowych

Prawa rodzinne, zaliczane do praw podmiotowych, przysługują wyłącznie osobom fizycznym i wynikają ze stosunków rodzinnych (małżeństwa, pokrewieństwa, powinowactwa) oraz ze stosunków ukształtowanych na podobieństwo rodzinnych (opieka i kuratela)⁸. Koncentrując się na problematyce zdatności arbitrażowej sporów ze stosunku rodzinnych, warto jeszcze raz odnieść się do ugruntowanego w prawie cywilnym materialnym – dychotomicznego podziału praw podmiotowych na majątkowe i niemajątkowe. Ów podział, jak wskazano, znalazł także zastosowanie w art. 1157 k.p.c.

Z punktu widzenia prowadzonych rozważań, spośród rodzinnych praw majątkowych szczególną rolę pełnią: prawa wynikające ze stosunku małżeńskiej wspólności majątkowej, w tym ustawowej i umownej (art. 31–46 i 48 k.r.o.⁹), oraz prawo do świadczeń alimentacyjnych (art. 128 i n. k.r.o.)¹⁰.

Rodzinne prawa majątkowe pod względem natury zbliżone są do innych praw majątkowych wynikających ze stosunków cywilnoprawnych. Ich wyjątkowość, w porównaniu z pozostałymi prawami majątkowymi, jest rezultatem doniosłej funkcji społecznej, jaką bez wątpienia przyszło im pełnić¹¹. Względem pozostałych stosunków zobowiązaniowych, rodzinne prawa majątkowe wyróżnia brak ukierunkowania wyłącznie na cele ekonomiczne. Wprawdzie ich przedmiotem jest świadczenie majątkowe, jednak istota tychże praw nie sprowadza się do zaspokojenia interesu majątkowego uprawnionego, lecz do uczynienia zadość potrzebom rodziny i do wykonywania obowiązków względem jej członków¹². Kolejnym wyróżnikiem majątkowych stosunków rodzinnych jest, zdaniem przedstawicieli doktryny, ograniczenie obowiązywania na ich grun-

⁷ Ocena zdatności ugodowej (arbitrażowej) sporu przebiega niezależnie od konkretnych okoliczności i uwarunkowań prawnych, dopuszczających zawarcie ugody o konkretnej treści. Tak SN w uchwale z 23 września 2010 r., sygn. akt III CZP 57/10, OSNC 2011, nr 2, poz. 14.

⁸ Tak M. Pyziak-Szafnicka, [w:] M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom I*, Warszawa 2007, s. 721.

⁹ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2086 z późn. zm.), dalej jako k.r.o.

¹⁰ J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2010, s. 47.

¹¹ Ibidem, s. 46.

¹² Ibidem.

cie zasady autonomii woli, co znajduje swoje uzasadnienie w specyfice i osobistym charakterze relacji rodzinnych¹³.

Spory ze stosunku alimentacyjnego zostały (jako jedyne) *expressis verbis* wyłączone przez ustawodawcę mocą przepisu art. 1157 k.p.c. z zakresu spraw zdatnych arbitrażowo. Zabieg ten wydaje się podkreślać szczególną rolę obowiązku alimentacyjnego z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania rodziny.

Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, interesujące nas wyłączenie obejmuje wszelkie spory dotyczące m.in.: ustalenia prawa o alimenty, spory o zapłatę zaległych rat alimentacyjnych oraz o podwyższenie albo o obniżenie alimentów, a także o ustalenie nieistnienia obowiązku alimentacyjnego¹⁴. Podkreślić należy, że na niedopuszczalność poddania omawianych sporów pod arbitraż bez wpływu pozostaje źródło obowiązku alimentacyjnego.

Z uwagi na doniosłe społeczne funkcje, jakie pełni, stosunek alimentacyjny, pomimo majątkowego charakteru (kwestia ta uchodzi jednak w doktrynie za sporną¹⁵), co przemawiałoby za przyznaniem mu zdatności arbitrażowej, został wyłączony spod kognicji sądów polubownych. Przyczyn opisanego stanu rzeczy jest wiele. Przede wszystkim źródłem obowiązku alimentacyjnego nie może być umowa, gdyż powstaje on *ex lege*¹⁶, zaś przepisy regulujące jego kształt mają charakter norm bezwzględnie obowiązujących. Obowiązek alimentacyjny jest niezależny od woli oraz subiektywnego nastawienia osoby zobowiązanej. Znaczenie dostarczenia środków utrzymania osobie pozostającej w stosunkach rodzinnych znacząco wykracza poza interes prywatny członków rodziny, stąd roszczenia alimentacyjne podlegają szczególnej, wieloaspektowej ochronie¹⁷. Zakaz objęcia sporów alimentacyjnych zapisem na sąd polubowny wynika – jak wydaje się – z niemożności synergicznego połączenia specyfiki omawianych roszczeń z niemniej specyficzna formą rozstrzygania sporów, jaką jest arbitraż¹⁸. O słuszności regulacji zakazującej poddawania tychże spraw pod orzeczenie sądu polubownego świadczyć mogą choćby trzy

¹³ Szerzej na temat aksjologicznych podstaw ograniczenia zasady autonomii woli na gruncie stosunków rodzinnych: M. Goettel, *Umowy w prawie rodzinnym – zarys koncepcji*, [w:] M. Pazdan, W. Popiołek, E. Rott-Pietrzyk, M. Szpunar, *Europeizacja prawa prywatnego*, t. 1, Warszawa 2008, s. 301.

¹⁴ Tak K. Weitz, [w:] T. Ereciński (red.) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy)*, Warszawa 2012, s. 682.

¹⁵ O spornej naturze prawa do alimentów por. szerzej: J. Ignatowicz, M. Nazar, op. cit., s. 362.

¹⁶ Por. M. Goettel, [w:] M. Goettel (red.), *Prawo cywilne. Zarys wykładu*, Kraków 2006, s. 470

¹⁷ Tak SN w postanowieniu z 30 listopada 1978 r., sygn. akt III CRN 228/78, Lex nr 8153.

¹⁸ Sytuację tę obrazowo ujął M. Tomaszewski konstatując, że „dopuszczenie w tym zakresie [w zakresie alimentów – przyp. autorki] arbitrażu może być niebezpieczne, chodzi bowiem o środki do życia”. M. Tomaszewski, *W poszukiwaniu skutecznej klauzuli arbitrażowej dla sporów korporacyjnych*, „Biuletyn Arbitrażowy” 2010, nr 2(14), s. 3.

zaprezentowane poniżej powody (co zrozumiałe, jest ich więcej). Po pierwsze, obowiązek stosowania prawa materialnego w postępowaniu przed sądem polubownym może wynikać jedynie z zapisu na sąd polubowny, tymczasem, jak wspomniano, stosunek alimentacyjny uregulowany jest głównie przepisami o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Po drugie, brak podstaw do należytej merytorycznej oceny wyroku sądu polubownego przez sąd państwowy, uniemożliwia – w sprawie tak doniosłej społecznie – gruntowne zweryfikowanie poprawności przeprowadzonych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy oraz ocenę sposobu zastosowania wiążących przepisów prawa. Po trzecie, sąd polubowny – w przeciwieństwie do sądu państwowego – nie dysponuje możliwością nadania wyrokowi zasadzającemu alimenty rygoru natychmiastowej wykonalności. Wykonalność orzeczenia arbitrażowego stwierdza się we właściwym postępowaniu przed sądem państwowym. Ów specjalny tryb wydłuża oczekiwanie na przyznane środki pieniężne, od których niejednokrotnie zależy czyjś byt. Nadto warto wspomnieć o przewidzianych w przepisach k.p.c. (oraz w innych ustawach) szczególnych ułatwieniach w dochodzeniu świadczeń alimentacyjnych przed państwowym organem wymiaru sprawiedliwości. W przypadku arbitrażu fikcją wydaje się przecież: zwolnienie od kosztów sądowych, prawo do wytoczenia powództwa w sądzie polubownym według miejsca zamieszkania uprawnionego (reguły postępowania arbitrażowego powinny być wynikiem – w praktyce nie zawsze możliwego – konsensusu stron) czy możliwość udziału w postępowaniu prokuratora¹⁹.

Mimo że dokonana nowelizacją z 2019 r. zmiana treści przepisu art. 1157 k.p.c. znosi przesłankę zdatności ugodowej sporów majątkowych, wyrażającą się w uprawnieniu do rozporządzania prawami majątkowymi, możliwość poddania pod arbitraż pozostałych sporów rodzinnych może budzić wątpliwości. Przykładowo: na gruncie literatury przedmiotu za sporną uchodzi kwestia swobodnego dysponowania przez małżonków składnikami majątku wspólnego i osobistego, poprzez dokonywanie czynności prawnych, innych niż umowy małżeńskie, które doprowadziłyby do zmiany składu majątku wspólnego i majątków osobistych²⁰. Część autorów opowiedziała się za zakazem przesunięć między majątkami osobistymi i majątkiem wspólnym małżonków w drodze sprzedaży, zamiany, darowizny. Niedopuszczalność ta wynikać ma z obawy pokrzywdzenia wierzycieli²¹.

¹⁹ Trudno sobie wyobrazić udział prokuratora w postępowaniu przed sądem polubownym, które co do zasady jest poufne. Nie ma też podstawy prawnej, która regulowałaby zawiadomienie prokuratora o sprawach, w których arbitrzy uznali jego udział za istotny. Z punktu widzenia prokuratora, sąd polubowny jest prywatnym organem, który nie sprawuje wymiaru sprawiedliwości.

²⁰ Tak G. Jędrejek, [w:] J. Ignaczewski, *Małżeńskie ustroje majątkowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 283.

²¹ *Ibidem*, s. 154.

W świetle odmiennych zapatrywań należy opowiedzieć się za autonomią małżonków we wzajemnych stosunkach (a zatem za swobodą poddania tychże sporów pod arbitraż), gdyż małżonkowie, „mimo istnienia ścisłej osobisto-majątkowej wspólnoty życiowej (...), pozostają we wzajemnych relacjach odrębnymi podmiotami”²². Z tego względu mogą oni swobodnie zbywać składniki swojego majątku na rzecz osób trzecich, a także dokonywać przesunięć w ramach własnych majątków i w takim zakresie zdatność arbitrażowa tychże sporów nie może budzić wątpliwości. Granice owych rozporządzeń wyznacza jednak art. 49 k.r.o., ograniczając zakres przedmiotowy majątku wspólnego²³. Z kolei, mając na względzie brzmienie art. 35 k.r.o., niedopuszczalne wydaje się wydanie przez sądu polubowny wyrok dokonującego podziału majątku wspólnego w czasie trwania małżeństwa oraz regulującego zasady rozporządzania udziałami, które przypadną im w majątku wspólnym²⁴.

Sąd arbitrażowy nie jest także władny ograniczyć tak zasady odpowiedzialności majątkiem wspólnym za zobowiązania, jak i zasady zarządu majątkiem wspólnym²⁵. W szczególności zaś za niemożliwe należy uznać wydanie rozstrzygnięcia, w którym pozbawia się jednego z małżonków na rzecz drugiego z nich samodzielnego zarządu majątkiem (zgodnie z prawem, może tego dokonać tylko sąd państwowy²⁶). Wspólny majątek powstaje z mocy prawa, stąd – zdaniem Sądu Najwyższego – nie można przypisywać tu decydującego znaczenia oświadczeniom woli stron stosunku małżeństwa²⁷ (w konsekwencji – sądowi polubownemu).

Swoboda w rozporządzaniu składnikami majątku ograniczona jest także ustawowymi wymaganiami współdziałania małżonków dla dobra rodziny i przyczyniania się do zaspokajania jej potrzeb. Nie przeczy to jednak ogólnej zdatności arbitrażowej sporów wynikłych z omawianych stosunków prawnych. Korzystając z wytycznych Sądu Najwyższego, wypada stwierdzić, że kryteria oceny dopuszczalności wydania wyroku arbitrażowego o konkretnej treści powinny uwzględniać wiele czynników, m.in.: sytuację majątkową małżonków, potrzeby rodziny, zasady racjonalnej gospodarki, zasady współżycia społecznego²⁸, wreszcie skuteczność złożenia oświadczenia woli (np. kwestię istnienia zgody małżonka na zaciągnięcie przez drugiego z małżonków zobowiązania kosztem majątku wspólnego).

²² Tak J. Ignatowicz, M. Nazar, op. cit. s. 154.

²³ Ibidem, s. 155.

²⁴ Por. K. Gołębiowski, *Zarząd majątkiem wspólnym małżonków*, Warszawa 2012, s. 59 i nast.

²⁵ Ibidem, s. 187.

²⁶ Tak M. Andrzejewski, [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. drugie, Lex/el 2013, Lex nr 86542.

²⁷ Tak SN w uchwale z 16 stycznia 1964 r., sygn. akt III CO 64/63, OSNC 1964, nr 11, poz. 220.

²⁸ Tak SN w uchwale 7 sędziów z 10 kwietnia 1991 r., sygn. akt III CZP 76/90, OSNC 1991, nr 10–12, poz. 117.

Dopuszczalność swobodnego dysponowania składnikami majątku potwierdził Sąd Najwyższy²⁹, co tym bardziej wydaje się przesądzać o zdatności arbitrażowej omawianej kategorii sporów. Sąd ten nie dopatrywał się żadnych racjonalnych argumentów, które uniemożliwiłyby dokonywanie przez małżonków czynności prawnych dotyczących majątku wspólnego (w szczególności zaś dokonywania przesunięć, w zakresie określonych jego składników, na rzecz majątku odrębnego któregoś z małżonków). Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że małżonkowie nie są pozbawieni zdolności do czynności prawnych, mogą więc dokonywać czynności z zakresu prawa cywilnego. Ponadto niezrozumiałe byłoby zakaz dysponowania majątkiem wspólnym poprzez zbywanie jego składników do majątku odrębnego, skoro małżonkowie mogą dokonać jego zbycia na rzecz osób trzecich. Pozbawiona podstaw jest również obawa, że owe swobodne dysponowanie może przyczynić się w konsekwencji do likwidacji majątku wspólnego. Zdaniem Sądu Najwyższego, do jego powstania (z mocy prawa) nie potrzebna jest substancja majątkowa, gdy wspólnota istnieje, choćby w danej chwili nie było żadnych składników majątkowych.

Niewątpliwą zdatnością arbitrażową odznacza się także spór o podział majątku wspólnego oraz spór o ustalenie nierównych udziałów. Cecha ta wynika z ogólnej zasady umożliwiającej dokonanie przez małżonków interesującego nas podziału w formie umowy. Prawo do objęcia zapisem na sąd polubowny omawianych sporów potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z 7 marca 1979 r.³⁰ Co ciekawe, orzeczenie to zapadło jeszcze na kanwie nieobowiązującego już stanu prawnego, zgodnie z którym spory majątkowej także musiały być zdatne ugodowo.

Zdatność arbitrażowa sporów z zakresu wybranych rodzinnych praw niemajątkowych

Należy podkreślić, że w literaturze przedmiotu dominuje pogląd o niezdatności ugodowej sporów dotyczących praw niemajątkowych³¹. Prawa niemajątkowe wynikające ze stosunków rodzinnych określa się mianem – pozo-

²⁹ Por. uchwała SN z 16 stycznia 1964 r., sygn. akt III CO 64/63, OSNC 1964, nr 11, poz. 220; wyrok SN z 17 listopada 1967 r., sygn. akt I CR 296/66, OSNC 1968, nr 7, poz. 125; uchwała SN z 19 grudnia 1991 r., sygn. akt III CZP 133/91, OSP 1992, Nr 7, poz. 171.

³⁰ Sygn. akt III CRN 10/797 OSNC 1979, nr 10, poz. 197, Por. K. Weitz, [w:] T. Ereciński (red.), op. cit., s. 681.

³¹ Por. D. Dulęba, *Uгода w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 124; M. Pyziak-Szafnicka, [w:] M. Panowicz-Lipska (red.), *Prawo zobowiązań – część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, Warszawa 2011, s. 858; A. Szpunar, *Z problematyki ugody w prawie cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 1995, nr 9, s. 7. O powszechnej – wśród przedstawicieli doktryny – opinii na temat niezdatności ugodowej sporów niemajątkowych wspomina także R. Zegadło, *Mediacja w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, „Rodzina i Prawo” 2006, nr 1, s. 49.

stających poza sferą ekonomicznego interesu podmiotu – praw podmiotowych, będących elementem treści stosunku małżeństwa, władzy rodzicielskiej i opieki nad małoletnim³².

Wśród sporów z zakresu niemajątkowych praw rodzinnych na szczególną uwagę zasługują spory o prawa stanu cywilnego³³. W piśmiennictwie za w pełni ugruntowany uznaje się pogląd o niemożności zawarcia ugody w sporach o prawa stanu³⁴, co automatycznie eliminuje omawiane spory z katalogu spraw zdalnych arbitrażowo. O trafności powyższego zapatrywania przesądza przede wszystkim argument w postaci szczególnej doniosłości stanu cywilnego osoby fizycznej, który powinien pozostawać poza jej swobodną dyspozycją. Hipotetyczna zdatność ugodowa analizowanych spraw oznaczałaby np. możliwość umownego unieważnienia małżeństwa bądź stwierdzenia jego nieważności. Podobnie za niewłaściwą należałoby uznać hipotetyczną zdatność ugodową spraw o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka. Skutki takich umów byłyby, jak się wydaje, trudne do przewidzenia w sferze prawnej, rodzinnej i ogólnospołecznej.

Doniosłość spraw o prawa stanu przejawia się także w niedopuszczalności uczynienia kwestii dotyczących tychże praw przedmiotem incydentalnych rozstrzygnięć sądowych. Przykładowo, *legis latae* niemożliwe jest rozpoznanie sprawy o zaprzeczenie lub ustalenie pochodzenia dziecka (jako zagadnienia prejudycjalnego) w postępowaniu spadkowym. Każdej tego typu sprawie poświęcone jest odrębne postępowanie przed sądem powszechnym. Nie może także umknąć uwadze okoliczność, że wyrokom w sporach o prawa stanu przypisuje skuteczność erga omnes, zaś większość autorów negatywnie wypowiada się w kwestii możliwości ferowania przez sądy polubowne, będące wszak sądami prywatnymi, orzeczeń skutecznych wobec osób trzecich³⁵.

Jakkolwiek przesłanka zdatności ugodowej sporów *per se* wydaje się być wystarczającym powodem do wyłączenia interesujących nas spraw spod kompetencji sądów polubownych, należy podkreślić, że niejako w samej specyfice sądownictwa polubownego upatruje się powodów przemawiających za niedo-

³² J. Ignatowicz, M. Nazar, op. cit., s. 46.

³³ Do sporów o prawa stanu zalicza się: a) sprawy o ustalenie nieistnienia małżeństwa; b) sprawy o ustalenie istnienia małżeństwa; c) sprawy o unieważnienie małżeństwa; d) sprawy o rozwód; e) sprawy o zaprzeczenie ojcostwa; f) sprawy o ustalenie ojcostwa; g) sprawy o unieważnienie uznania dziecka; h) sprawy o rozwiązanie przysposobienia; i) sprawy o ustalenie macierzyństwa; j) sprawy o zaprzeczenie macierzyństwa. Por. ibidem, s. 62.

³⁴ Por. B. Czech, [w:] K. Piasecki (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 420; A. Gójska, V. Huryn, *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007, s. 287; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 120; M. Pyziak-Szafnicka, [w:] M. Panowicz-Lipska (red.), op. cit., s. 858; R. Zegadło, op. cit., s. 49.

³⁵ T. Ereciński, K. Weitz, op. cit., Warszawa 2008, s. 121 i nast. Por. także: A. Jarocho, *Powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników spółki kapitałowej*, Toruń 2010, s. 277 (w kontekście dopuszczalności poddania pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spraw z zakresu uchylania uchwał zgromadzeń spółek).

puszczalnością rozwiązania z wykorzystaniem arbitrażu wszystkich sporów niezdatnych ugodowo, ze szczególnym naciskiem na spory o prawa stanu. Warto podkreślić, że doniosły walor społeczny ustaleń dokonanych przez sąd w sporach o prawa stanu, nakłada na nie obowiązek przeprowadzenia postępowania w taki sposób, aby podstawa rozstrzygnięcia odpowiadała prawdzie obiektywnej. Wyroki sądowe w analizowanych sprawach oparte są najczęściej na obszernym materiale dowodowym, zebrany ze szczególną wnikliwością³⁶. Tymczasem, jak trafnie wskazuje się w doktrynie, cechy charakterystyczne, leżące u podstaw konstrukcji sądownictwa polubownego, nie gwarantują należytego rozpoznania spraw (w tym spraw o prawa stanu) oraz wnikliwej kontroli sądów odwoławczych nad zapadłymi wyrokami arbitrażowymi³⁷. Do cech tych należy zaliczyć w szczególności: brak ustawowo zagwarantowanej niezawisłości i niezależności arbitrów³⁸, poufność postępowania arbitrażowego³⁹, brak obowiązku orzekania w oparciu o przepisy prawa⁴⁰, rudymენტarną, co

³⁶ Por. wyrok SN z 30 lipca 1996 r., sygn. akt I CRN 91/96, Lex nr 171262; wyrok SN z 30 kwietnia 1969 r., sygn. akt III CRN 90/69, OSNPG 1970, nr 1, poz. 6.

³⁷ F. Zedler, *Postępowanie polubowne w sporcie*, [w:] A. Szwarc (red.), *Ustawa o sporcie*, „Sport i Prawo” 2011, nr 13, s. 51 i nast.

³⁸ Arbitrzy nieprzypadkowo bywają nazywani sędziami prywatnymi, bowiem ich kompetencja do rozpoznania sprawy wynika z umowy zawieranej ze stronami zapisu na sąd polubowny (noszącej w doktrynie łacińską nazwę *receptum arbitrii*). Jako że źródłem ich kompetencji jest kontrakt, w świetle prawa arbitrom nie przypisuje się niezawisłości, a sądom polubownym – niezależności. Por. Ł. Błaszczak, *Sąd polubowny a sąd powszechny – określenie wzajemnych relacji w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego*, „Ius et Administratio” 2006, zeszyt specjalny, s. 16 i nast.; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007, s. 46–56; A. Deryng, *Miejsce sądownictwa polubownego a wymiar sprawiedliwości w świetle zasad konstytucyjnych*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 3, s. 35–54; A. Torbus, *Sądownictwo polubowne w systemie postępowania cywilnego (wybrane zagadnienia)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 2, s. 40.

³⁹ Poufność arbitrażu, w zależności od woli stron oraz treści regulaminów stałych sądów polubownych, sprowadza się do: a) odbycia postępowania polubownego z wyłączeniem jawności, b) obowiązku zachowania w tajemnicy informacji dotyczących postępowania, a nawet samego faktu przeprowadzenia postępowania, c) niepublikowania wyroku arbitrażowego bez wyraźnego zezwolenia stron. Por. Ł. Błaszczak, M. Ludwik, op. cit., s. 18; T. Ereciński, K. Weitz, op. cit., s. 49 i nast.; J. Rajska, *Zagadnienie poufności w arbitrażu handlowym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 6, s. 1 i nast.; A. Szumański, *Pojęcie, rodzaje i charakter prawny arbitrażu handlowego*, [w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego*, t. 8, *Arbitraż handlowy*, Warszawa 2010, s. 20.

⁴⁰ Zgodnie z art. 1194 § 1 k.p.c., „sąd polubowny rozstrzyga spór według prawa właściwego dla danego stosunku, a gdy strony go do tego wyraźnie upoważniły – według ogólnych zasad prawa lub zasad słuszności”. Ponadto § 2 tegoż artykułu stanowi, że „w każdym jednak przypadku sąd polubowny bierze pod uwagę postanowienia umowy oraz ustalone zwyczaje mające zastosowanie do danego stosunku prawnego”. W praktyce oznacza to, że zastosowanie w procesie orzekania – na wyraźne życzenie stron – reguł słuszności, doprowadzić może w praktyce do wydania takiego wyroku arbitrażowego, który wprawdzie nie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP, lecz pozostaje niezgodny z polskim prawem materialnym. Szerzej na ten temat: Ł. Błaszczak, M. Ludwik, op. cit., s. 184; T. Ereciński, K. Weitz, op. cit., s. 325; A. Monkiewicz, *Problematyka skargo o uchylenie wyroku sądu polubownego*, „Radca Prawny” 2001, nr 6, s. 60; J. Poczobut, *Zagadnienia kolizyjnoprawne w międzynarodowym arbitrażu handlowym*,

najwyżej, kontrolę merytoryczną sądów państwowych nad rozstrzygnięciami sądów polubownych⁴¹, a także istotne ograniczenia w zakresie przeprowadzania środków dowodowych⁴². Niepraktykowany jest ponadto udział podmiotów trzecich w takim procesie, np. prokuratora, choćby jego obecność uzasadniona była potrzebą ochrony praworządności, interesu społecznego lub praw obywateli.

Zaprezentowane powyżej przymioty arbitrażu sprawiają, że w ramach spraw, w zakresie których stronom przysługuje uprawnienie do swobodnego rozporządzania, ryzyko negatywnych konsekwencji, będących wynikiem wydania przez arbitrów nieprawidłowego orzeczenia, można zaakceptować pod warunkiem, że strony – w ramach posiadanej autonomii – zdecydowały się na taką a nie inną formę rozwiązania sporów. Jeśli zaś wspomniane uprawnienie do dysponowania przedmiotem sporu jest wyłączone, tak jak ma to miejsce w przypadku spraw o prawa stanu, skutki prawne wadliwych wyroków arbitrażowych byłyby nie do pogodzenia z zasadą porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej⁴³.

Obok spraw o prawa stanu, do rodzinnych sporów o charakterze niemajątkowym należy zaliczyć między innymi sprawy dotyczące władzy rodzicielskiej oraz kontaktów z dzieckiem. Potrzeba rozstrzygnięcia w przedmiocie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem (zakres i sposób jej wykonywania) staje się aktu-

[w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego...*, s. 180 i nast.; K. Potrzebowski, W. Żywicki, *Sądownictwo polubowne*, Warszawa 1961, s. 91; J. Sobkowski, *Stosowanie prawa materialnego w sądownictwie polubownym według kodeksu postępowania cywilnego i Regulaminu Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1980, z. 3, s. 69–71.

⁴¹ Ani w skardze o uchylenie wyroku arbitrażowego, ani w postępowaniu o uznanie lub stwierdzenie wykonalności tego wyroku, sąd państwowy nie bada poprawności ustaleń faktycznych dokonanych przez arbitrów oraz zgodności rozstrzygnięcia ze stanem prawnym (art. 1206, 1214 i 1215 k.p.c.). Wyjątkiem jest sprzeczność wyroku arbitrażowego z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego (klauzula porządku prawnego RP). Por. T. Ereciński, *Bariery w stosowaniu mediacji i arbitrażu*, [w:] P. Pogonowski, P. Cioch, E. Gapska, J. Nowińska (red.), *Współczesne przemiany postępowania cywilnego*, Warszawa 2010, s. 342; T. Ereciński, K. Weitz, op. cit., s. 372; M. Łaszczuk, J. Szpara, *Postępowania postarbitrażowe. Uchylenie wyroku sądu arbitrażowego*, [w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego...*, s. 610; J. Łukasiewicz, J. Olszewski, *Aksjologiczne i prawne ograniczenia w korzystaniu z sądownictwa polubownego*, [w:] J. Olszewski (red.), *Arbitraż i mediacja. Aktualne problemy teorii i praktyki funkcjonowania sądów polubownych i ośrodków mediacyjnych*, Materiały konferencyjne (Nałęczów Zdrój, 8–10.05.2009 r.), Rzeszów 2009, s. 235; A.W. Wiśniewski, *Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylenia wyroku sądu arbitrażowego (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków krajowego obrotu gospodarczego)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009, nr 2(6), s. 129.

⁴² Arbitrzy sądów polubownych nie wykonują swojej funkcji w oparciu o sprawowanie *imperium*, stąd nie są oni wyposażeni prerogatywy charakterystyczne dla sądów państwowych, np. prawo do nakazania użycia środków przymusu (zakaz stosowania przez sąd polubowny środków przymusu wynika *expressis verbis* z art. 1191 § 1 k.p.c.). Jeśli zatem należy przeprowadzić dowód lub wykonać inną czynność, której sąd polubowny nie może wykonać, istnieje możliwość zwrócenia się o pomoc do sądu państwowego (art. 1192 § 1 k.p.c.).

⁴³ F. Zedler, op. cit., s. 52.

alna przede wszystkim w wyroku orzekającym rozwód lub separację. Tymczasem zgodnie z art. 58 § 1 k.r.o., „w wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd uwzględnia pisemne porozumienie małżonków o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem po rozwodzie, jeżeli jest ono zgodne z dobrem dziecka. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia”. Regulacja ta wpływa zasadniczo na problem zdatności arbitrażowej wspomnianych spraw.

Kwestie dotyczące władzy rodzicielskiej, jako niepodlegające dyspozycji rodziców, nie mogą stanowić przedmiotu ugody sądowej, a co za tym idzie – nie mogą być poddane pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego. Podobnie niezdatne arbitrażowo, co wynika wprost z art. 1157 *in fine* k.p.c., są spory dotyczące alimentów („koszty utrzymania i wychowania dziecka”). Jednakże ugodą z pewnością można rozwiązać kwestie dotyczące kontaktów z małoletnim. Czy to oznacza, że spór co do kontaktów można skierować od arbitrażu? Odpowiedź na powyższe pytanie musi być oczywiście negatywna. Otóż, w normie zawartej w art. 58 k.r.o. ustawodawca dał wyraz tzw. zasadzie integralności wyroku rozwodowego (ma ona także zastosowanie do wyroku orzekającego separację⁴⁴). W literaturze przedmiotu i w orzecznictwie wskazuje się, że istota wspomnianej zasady sprowadza się do obowiązku orzeczenia przez sąd rozwodowy o całości ważkich spraw rodziny⁴⁵. Innymi słowy, elementy wskazane w art. 58 § 1 k.r.o. nie mogą zostać pominięte przez sąd w wyroku rozwodowym⁴⁶. Ewentualne uzgodnienia stron w tej materii (choćby formalnie przyjmowały formę ugody) mogą zostać co najwyżej uwzględnione przez sąd w wyroku w sprawie o rozwód lub o separację⁴⁷. Oznacza to, że sąd nie może odstąpić od wydania orzeczenia w tej kwestii, co automatycznie przesądza o niedopuszczalności poddania tychże sporów pod rozstrzygnięcie sądu polubownego w trakcie trwania procesu rozwodowego.

⁴⁴ Art. 61³ § 1 k.r.o.

⁴⁵ Por. E. HOLEWIŃSKA-LAPIŃSKA, *Spoleczne aspekty stosowania „zasady” integralności wyroku rozwodowego*, „Zeszyty Prawne UKSW” 2005, nr 5.2, s. 24; Por. również: uchwała SN z 12 października 1970 r., sygn. akt III CZP 6/70, OSNC 1971, nr 7–8, poz. 117; uchwała SN z 17 listopada 1976 r., sygn. akt III CZP 54/76, OSNC 1977, nr 7, poz. 109; wyrok SN z 17 grudnia 1999 r., sygn. akt III CKN 779/99, Lex nr 529736.

⁴⁶ T. ERECIŃSKI, [w:] T. ERECIŃSKI (red.) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, część pierwsza: *Postępowanie rozpoznawcze*, część druga: *Postępowanie zabezpieczające*, t. 2, Warszawa 2006, s. 363; R. ZEGADŁO, op. cit., s. 29, 30 i 36.

⁴⁷ T. ERECIŃSKI, [w:] *Kodeks postępowania...*, s. 363.

Podsumowanie

Specyficzny charakter arbitrażu (sądownictwa polubownego) przemawia za niedopuszczalnością zastosowania tej formy rozstrzygnięcia sporów w znakomitej większości spraw rodzinnych. Poddanie pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego sporu wyłączzonego spod jego kognicji pociąga za sobą szereg skutków prawnych. Po pierwsze, zasadniczo nie budzi wątpliwości teza, że objęcie zapisem na sąd polubowny sporu zastrzeżonego do wyłącznej kompetencji sądu państwowego skutkuje nieważnością tegoż zapisu z punktu widzenia skutków materialnoprawych⁴⁸ oraz jego bezskutecznością (zapis nie wywoła skutku prorogacyjnego, tj. nie będzie można mówić o skutecznym poddaniu sporu pod osąd sądu arbitrażowego).

Jeśli zaś sąd polubowny rozpozna spór niezdatny arbitrażowo, co oczywiście należy traktować jako działanie *contra legem*, wówczas istnieje możliwość wniesienia do sądu państwowego skargi o uchylenie tegoż wyroku. Zgodnie bowiem z art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c., „uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że: 1) według ustawy spór nie może być rozstrzygnięty przez sąd polubowny (...)”.

Nadto, gdyby jedna ze stron złożyła do sądu państwowego wniosek o uznanie wyroku sądu polubownego zapadłego z naruszeniem art. 1157 k.p.c. (bądź o stwierdzenie jego wykonalności), sąd ten na podstawie art. 1214 § 3 pkt 1 k.p.c. odmówi akceptacji wyroku arbitrażowego. Wydaje się jednak, że dopóki w Polsce sądownictwo polubowne stosowane będzie wyłącznie w sporach gospodarczych, ryzyko wydawania wyroków arbitrażowych w niezdatnych arbitrażowo sporach rodzinnych należy uznać za marginalne.

Wykaz literatury

- Andrzejewski M., [w:] H. Dolecki, T. Sokołowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. drugie, Lex/el 2013, Lex nr 86542.
- Błaszczak Ł., *Sąd polubowny a sąd powszechny – określenie wzajemnych relacji w świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego*, „Ius et Administratio” 2006, zeszyt specjalny.
- Błaszczak Ł., Ludwik M., *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007.
- Dalka S., *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987.
- Deryng A., *Miejsce sądownictwa polubownego a wymiar sprawiedliwości w świetle zasad konstytucyjnych*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 3.

⁴⁸ Tak Ł. Błaszczak, M. Ludwik, op. cit., s. 130; S. Dalka, powołując się na J. Litauera, [w:] *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987, s. 76; T. Ereciński, K. Weitz, op. cit., s. 155; A. Monkiewicz, *Zapis na sąd polubowny*, „Radca Prawny” 2001, nr 5, s. 49; W. Siedlecki, *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968, s. 564; M. Tomaszewski, *Umowa o arbitraż*, [w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego...*, s. 332; A. W. Wiśniewski, *Zdolność i zdatność arbitrażowa*, [w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego...*, s. 255.

- Ereciński T., *Bariery w stosowaniu mediacji i arbitrażu*, [w:] P. Pogonowski, P. Cioch, E. Gapska, J. Nowińska (red.), *Współczesne przemiany postępowania cywilnego*, Warszawa 2010.
- Ereciński T., [w:] T. Ereciński (red.) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, część pierwsza: *Postępowanie rozpoznawcze*, część druga: *Postępowanie zabezpieczające*, t. 2, Warszawa 2006.
- Ereciński T., Weitz K., *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008.
- Franusz A., *Charakter prawny ugody sądowej oraz skutki prawne jej zawarcia*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 24.
- Franusz A., *Zdatność arbitrażowa sporów w świetle art. 1157 KPC*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2014, nr 3.
- Goettel M., [w:] M. Goettel (red.), *Prawo cywilne. Zarys wykładu*, Kraków 2006.
- Goettel M., *Umowy w prawie rodzinnym – zarys koncepcji*, [w:] M. Pazdan, W. Popiołek, E. Rott-Pietrzyk, K. Gołębiowski, *Zarząd majątkiem wspólnym małżonków*, Warszawa 2012.
- Gójska A., Huryn V., *Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych*, Warszawa 2007.
- Holewińska-Łapińska E., *Společne aspekty stosowania „zasady” integralności wyroku rozwodowego*, „Zeszyty Prawne UKSW” 2005, nr 5.2.
- Ignatowicz J., Nazar M., *Prawo rodzinne*, Warszawa 2010.
- Jarocho A., *Powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników spółki kapitałowej*, Toruń 2010.
- Łaszczuk M., Szpara J., *Postępowania postarbitrażowe. Uchylenie wyroku sądu arbitrażowego*, [w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego*, t. 8, *Arbitraż handlowy*, Warszawa 2010.
- Łukasiewicz J., Olszewski J., *Aksjologiczne i prawne ograniczenia w korzystaniu z sądownictwa polubownego*, [w:] J. Olszewski (red.), *Arbitraż i mediacja. Aktualne problemy teorii i praktyki funkcjonowania sądów polubownych i ośrodków mediacyjnych*, Materiały konferencyjne (Nałęczów Zdrój 8–10.05.2009 r.), Rzeszów 2009.
- Monkiewicz A., *Problematyka skargo o uchylenie wyroku sądu polubownego*, „Radca Prawny” 2001, nr 6.
- Monkiewicz A., *Zapis na sąd polubowny*, „Radca Prawny” 2001, nr 5.
- Poczobut J., *Zagadnienia kolizyjnoprawne w międzynarodowym arbitrażu handlowym*, [w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego*, t. 8, *Arbitraż handlowy*, Warszawa 2010.
- Pyziak-Szafnicka M., [w:] M. Panowicz-Lipska (red.) *Prawo zobowiązań – część szczegółowa. System Prawa Prywatnego. Tom 8*, Warszawa 2011.
- Pyziak-Szafnicka M., [w:] M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna. System Prawa Prywatnego. Tom 1*, Warszawa 2007.
- Rajski J., *Zagadnienie poufności w arbitrażu handlowym*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 6.
- Siedlecki W., *Zarys postępowania cywilnego*, Warszawa 1968.
- Sobkowski J., *Stosowanie prawa materialnego w sądownictwie polubownym według kodeksu postępowania cywilnego i Regulaminu Kolegium Arbitrów przy Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1980, z. 3.
- Szpunar M., *Europeizacja prawa prywatnego*, t. 1, Warszawa 2008.
- Szpunar A., *Z problematyki ugody w prawie cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 1995, nr 9.
- Szumański A., *Pojęcie, rodzaje i charakter prawny arbitrażu handlowego*, [w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego*, t. 8, *Arbitraż handlowy*, Warszawa 2010.

- Tomaszewski M., *W poszukiwaniu skutecznej klauzuli arbitrażowej dla sporów korporacyjnych*, „Biuletyn Arbitrażowy” 2010, nr 2(14).
- Torbus A., *Sądownictwo polubowne w systemie postępowania cywilnego (wybrane zagadnienia)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008, nr 2.
- Weitz K., [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy)*, Warszawa 2012.
- Wiśniewski A.W., *Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylecia wyroku sądu arbitrażowego (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków krajowego obrotu gospodarczego)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009, nr 2.
- Wiśniewski A.W., *Zdolność i zdatność arbitrażowa*, [w:] A. Szumański (red.), *System prawa handlowego*, t. 8, *Arbitraż handlowy*, Warszawa 2010.
- Zedler F., *Postępowanie polubowne w sporcie*, [w:] A. Szwarc (red.), *Ustawa o sporcie*, „Sport i Prawo” 2011, nr 13.
- Zegadło R., *Mediacja w sprawach rodzinnych i opiekuńczych*, „Rodzina i Prawo” 2006, nr 1.

Summary

Arbitration of family disputes

Key words: arbitrability, family law, arbitrators, state courts, property rights, non-property rights.

The idea of arbitration – an informal and based on the principle of autonomy of the parties – an alternative method of recognition of legal disputes, seems to be incompatible with an assumption that state court is an exclusively competent authority to resolve all disputes in the field of family law. It is commonly acknowledged that only state courts are powerful enough to apply public interest (and the best interest of the child) in family cases. However the legislator, following international trends, has extended the catalogue of arbitrable disputes.

The paper aims to present the issue of arbitrability of disputes, which arise out of family law by analyzing particular examples of family cases – in the light of the provision of Article 1157 of the Code of Civil Procedure. This leads to the conclusion that – while family disputes regarding non-property (divorce, parental authority) are mainly non-arbitrable, disputes over property right can be submitted to arbitration (due to the latest Amendment of the Code of 2019).